

Postanowienie z dnia 2 grudnia 1995 r.
III SW 489/95

Przewodniczący SSN: Maria Tyszel (sprawozdawca), Sędziowie SN: Walerian Sanetra, Andrzej Wróbel,

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 2 grudnia 1995 r. na rozprawie sprawy z protestu Iwony B. przeciwko wyborowi Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej przy udziale przedstawicieli Państwowej Komisji Wyborczej Kazimierza Czaplickiego i Zbigniewa Szonerta oraz Przewodniczącego Wojewódzkiej Komisji Wyborczej w Warszawie Mieczysława Bareji

p o s t a n o w i ł :

uznać protest za zasadny z powodu naruszenia przepisów ustawy z dnia 27 września 1990 r. o wyborze Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. Nr 67, poz. 398 ze zm.), które mogło mieć wpływ na wynik wyborów.

U z a s a d n i e n i e

Iwona B. w proteście przeciwko wyborowi Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej zarzuciła, że Obwodowa Komisja Wyborcza Nr 358 w Warszawie dopuściła się naruszenia ustawy z dnia 27 września 1990 r. o wyborze Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. Nr 67, poz. 398 ze zm.), gdyż pomimo dokonania do dnia 2 listopada 1995 r. wszelkich formalności wynikających ze zmiany miejsca zamieszkania, nie została dopuszczona do głosowania, Komisja ta zarówno w I, jak i w II turze wyborów nie wydała jej kart do głosowania twierdząc, że nie figuruje w spisie wyborców.

Rozpoznając sprawę Sąd Najwyższy zważył:

Zgodnie z art. 72 ust. 1 w zw. z art. 73 ust. 1 ustawy z dnia 27 września 1990 r. o wyborze Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. Nr 67, poz. 398 ze zm.), zwanej dalej Ordynacją, Sąd Najwyższy rozpoznaje protest wniesiony z powodu naruszenia przepisów Ordynacji, albo z powodu dopuszczenia się przestępstwa przeciwko wyborom, jeżeli to naruszenie lub przestępstwo mogło wywrzeć wpływ na wynik wyborów.

Na podstawie zeznań świadków Małgorzaty R. oraz Romualda R. Sąd Najwyższy ustalił, że wnosząca protest zgłosiła się w OKW Nr 358 w Warszawie z zamiarem głosowania zarówno w I jak i w II turze wyborów, jednakże nie otrzymała karty wyborczej, ponieważ według informacji członka Komisji, jej nazwiska nie było w spisie wyborców. Sąd dał wiarę zeznaniom świadków, są one logiczne, spójne i w niczym nie budzą wątpliwości. Zeznania te ponadto znalazły potwierdzenie w zaświadczeniu Urzędu Dzielnicy Śródmieście Gminy Warszawa-Centrum z dnia 27 listopada 1995 r., w którym stwierdzono, że Iwona B. zarówno w I jak i w II turze wyborów prezydenckich w dniach 5 i 19 listopada 1995 r. była umieszczona w dodatkowym spisie wyborców pod

poz. 12 w OKW Nr 358 w Warszawie. Informację tę potwierdził również, przeprowadzony na rozprawie przed Sądem Najwyższym, dowód z odpowiedniego fragmentu spisu wyborców. Tak więc zarzut naruszenia przez OKW Nr 358 w Warszawie art. 51 Ordynacji okazał się w pełni uzasadniony.

Obecni na rozprawie: Zbigniew Szonert członek Państwowej Komisji Wyborczej i jej sekretarz Kazimierz Czaplicki oraz Przewodniczący Wojewódzkiej Komisji Wyborczej Mieczysław Bareja uznali protest za zasadny.

Podniesiony w proteście zarzut naruszenia Ordynacji wyborczej jest więc oczywisty, a - zdaniem składu orzekającego w niniejszej sprawie - fakt pozbawienia nawet jednej osoby prawa głosowania mógł mieć wpływ na wyników wyborów, jednakże dopiero suma poszczególnych, pojedynczych naruszeń da odpowiedź na pytanie czy naruszenia te miały, czy też nie miały wpływu na wybór Prezydenta, co nastąpi w rozstrzygającej o ważności wyboru Prezydenta uchwale Sądu Najwyższego w składzie całej Izby Administracyjnej, Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, która zostanie podjęta w trybie art. 76 Ordynacji.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy z mocy powołanych przepisów oraz art. 75 Ordynacji i art. 516 k.p.c. orzekł jak w sentencji postanowienia.

=====